



## ***Rozwój duchowy dziecka w pedagogice Janusza Korczaka***

### **STRESZCZENIE**

---

**CEL NAUKOWY:** Celem artykułu jest pokazanie rzadziej podejmowanego w pedagogice zagadnienia, jakim jest rozwój duchowy wychowanka.

---

**PROBLEM I METODY BADAWCZE:** Problem podjęty w artykule ma formę dwóch pytań: Jakie sposoby opisywania duchowości i jej wyrażania wykorzystał w swoich tekstach Korczak? Jakie podejmował działania, aby wychować uduchowione dziecko? Metoda przyjęta w pracy to analiza semantyczna wybranych tekstów wielkiego pedagoga, wspomnień jego wychowanków i innych osób, z którymi pozostawał w bliskich relacjach, oraz opracowań naukowych na temat jego życia i twórczości.

---

**PROCES WYWODU:** W artykule zostało zaprezentowane zagadnienie opisywania i wyrażania duchowości przez Korczaka w jego tekstach, a także jego działania podejmowane w celu wychowania uduchowionego dziecka.

---

**WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ:** Z analizy tekstów Korczaka na temat duchowości i podejmowanych przez niego działań wynika, że jednym z celów, jakie sobie stawiał, było to, aby uczynić swoje życie i życie swoich wychowanków bardziej uduchowionymi.

---

**WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:** Podjęte zagadnienie wymaga dalszych studiów nad językiem religijnym Korczaka oraz przeprowadzenia całościowej analizy semantycznej wszystkich wspomnień wychowanków wielkiego pedagoga.

---

→ **SŁOWA KLUCZOWE:** JANUSZ KORCZAK, HISTORIA WYCHOWANIA, DUCHOWOŚĆ, RELIGIJNOŚĆ, ROZWÓJ DUCHOWY

## ABSTRACT

---

### *Children's Spiritual Development in the Pedagogy of Janusz Korczak*

**RESEARCH OBJECTIVE:** The aim of the article is to show the less frequently discussed issue in pedagogy, which is the spiritual development of the pupil.

---

---

**THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS:** The problem in the paper is taken up in the form of two questions: What methods of describing spirituality and its expression did Korczak use in his texts? What steps did he take to raise a spiritual child? The method adopted in the work is a semantic analysis of selected texts of the great educator, the memories of his pupils and other people with whom he was in close relations, as well as scientific studies on his life and work.

---

---

**THE PROCESS OF ARGUMENTATION:** The article presents the issue of describing and expressing spirituality by Janusz in his texts, as well as his activities to raise a spiritual child.

---

---

**RESEARCH RESULTS:** The analysis of Korczak's texts on spirituality and the activities he undertook shows that one of the goals he set for himself was to make his life and the lives of his pupils more spiritual.

---

---

**CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:** The undertaken issue requires further studies on the religious language of Korczak and conducting a comprehensive semantic analysis of all the memories of the pupils of the great educator.

---

---

→ **KEYWORDS:** JANUSZ KORCZAK, HISTORY OF EDUCATION, SPIRITUALITY, RELIGIOSITY, SPIRITUAL DEVELOPMENT

## Wprowadzenie

W ostatnich latach obserwujemy pojawianie się nowych wątków w badaniach nad rozwojem duchowości w odniesieniu do wychowania dzieci i młodzieży. D. Zohar i I. Marshall piszą, że istota ludzka obdarzona jest nie tylko inteligencją intelektualną, emocjonalną, ale także duchową:

Obrazu ludzkiej inteligencji dopełnia inteligencja duchowa (w skrócie SQ, *Spiritual Quotient*), którą się posługujemy, analizując i rozwiązując problemy sensu i wartości, postrzegając własne działania i życie w szerszym, bogatszym, nadającym sens kontekście oraz oceniając, czy określony kierunek działania – droga życiowa – ma szczególne znaczenie. Inteligencja duchowa jest podstawą inteligencji zarówno racjonalnej, jak i emocjonalnej. Jest najważniejszym rodzajem inteligencji (Zohar i Marshall, 2001, s. 13-14).

Autorzy ci nadają pojęciu duchowości bardzo szerokie znaczenie, piszą, że duchowość jest „wrodzoną zdolnością ludzkiego umysłu” (s. 19) i oznacza kontakt z głębszą i bogatszą całością, który umożliwia spojrzenie z nowej perspektywy na naszą

ograniczoną sytuację. Dzięki duchowości można odczuć, że jest „coś poza” lub „coś jeszcze”, co ukazuje inny sens i wartość naszego obecnego położenia. Tym duchowym „czymś poza, czymś jeszcze” może być według autorów głębsza rzeczywistość społeczna, uświadomienie sobie lub dostrojenie się do mitologicznego, archetypowego bądź religijnego wymiaru rzeczywistości, świadomość ukrytej prawdy czy piękna. Może to być zarazem odkrycie przejmującego, wszechogarniającego poczucia pełni – przekonanie, że wszystkie nasze poczynania są częścią uniwersalnego, toczącego się na wyższym poziomie procesu (por. Zohar i Marshall, 2001, s. 29-30).

W roku 2015 ukazała się książka L. Miller *The Spiritual Child: The New Science on Parenting for Health and Lifelong Thriving*<sup>1</sup>, w której autorka prezentuje metodę wychowawczą odwołującą się do tej naturalnej, wrodzonej człowiekowi duchowości. Metoda ta została oparta na wynikach badań psychologicznych. Autorka definiuje duchowość jako „wewnętrzne poczucie związku z wyższą siłą, kochającą i prowadzącą nas. Możemy przypisywać tej sile różne nazwy: Bóg, natura, duch, Wszechświat, stwórca lub dowolne inne, które będą reprezentowały boską obecność. Istotne jest to, że duchowość zawiera w sobie naszą relację i dialog z tą wyższą obecnością” (Miller, 2016, s. 35). Z badań Miller i jej zespołu wynika, że rozwój duchowy we wczesnych latach życia przygotowuje młodych ludzi do skuteczniejszego radzenia sobie z przewidywalnie trudnymi oraz potencjalnie dezorientującymi pytaniami o charakterze egzystencjalnym, które powodują, że proces dojrzewania staje się tak głębokim wyzwaniem dla nastolatków, a także ich rodziców. Autorka pisze też, że rozwój duchowy jest również korzystny dla ochrony zdrowia, gdyż zmniejsza ryzyko depresji, uzależnienia, agresji oraz ryzykownych zachowań (por. Miller, 2016, s. 11).

## Cel badań, problem badawczy i metoda przyjęta w pracy

Jak wynika z analizy tekstów Korczaka, wspomnień byłych wychowanków, jego współpracowników, przyjaciół, znajomych oraz opracowań naukowych na temat życia i twórczości wielkiego pedagoga, zagadnienie rozwoju duchowego wychowanków było dla niego kwestią ogromnej wagi. Celem artykułu jest pokazanie rzadziej podejmowanego w pedagogice zagadnienia, jakim jest rozwój duchowy wychowanka. Problem podjęty w pracy ujmuję w postaci dwóch pytań: Jakie sposoby opisywania duchowości i jej wyrażania wykorzystał w swoich tekstach Korczak? Jakie podejmował działania, aby wychować uduchowione dziecko? Metoda przyjęta w pracy to analiza semantyczna wybranych tekstów wielkiego pedagoga, wspomnień jego wychowanków i innych osób, z którymi pozostawał w bliskich relacjach, oraz opracowań naukowych na temat jego życia i twórczości.

---

<sup>1</sup> L. Miller jest psycholożką kliniczną, dyrektorką zakładu psychologii klinicznej w Teachers College na Uniwersytecie Columbia oraz jedną z osób, które przyczyniają się do coraz szerszego eksplorowania dziedziny duchowości w psychologii, a także zdrowia psychicznego i rozkwitu (ang. *thriving*). Jej zespół przeprowadził liczne badania i opublikował wiele artykułów naukowych na temat rozwoju duchowości u dzieci, młodzieży i dorosłych (por. Miller, 2016, s. 9).

## Sposoby opisywania i wyrażania duchowości w tekstach Korczaka

Korczak był twórcą niezwykle płodnym, napisał ponad 20 książek dla dzieci, kilkadziesiąt rozpraw i artykułów pedagogicznych, ponad tysiąc tekstów publicystycznych, wiele listów, a także *Pamiętnik*. W każdym z piętnastu tomów *Dzieł*, w których zgromadzono dorobek tekstowy jego życia, pojawia się pojęcie duchowości, a w jego obrębie religijności – i to zagadnienie czeka na szersze omówienie przez badaczy zajmujących się teologią, językiem religii, wychowaniem religijnym. W tym krótkim z konieczności artykule zwrócę uwagę tylko na wybrane aspekty opisywania duchowości przez Korczaka oraz jej wyrażania.

Opisywanie duchowości przejawia się w tekstach Korczaka np. poprzez zadawanie w nich pytań o charakterze egzystencjalnym: „Gdzież Anieli Stróże, czy brak ich, czy nie chcą stać u węzłowia dzieci – sierot – podrzutków?” (Korczak, 1994a, s. 289). Trudne pytania dotyczące religii, egzystencji zadają także dzieci: „Czy Bóg się modli? [...] Jeżeli Bóg gniewa się na zbójców, dlaczego każe się za nich modlić? [...] Jeżeli to nie cud, dlaczego nikt nie może zrobić deszczu? [...] Jeżeli nie ma Boga, to co jest, kto to wszystko zrobił, co będzie, jak umrę, skąd się wzięł pierwszy człowiek” (Korczak, 1993, s. 103-104). Wybitny pedagog pisze w swoich tekstach o nieśmiertelnym pierwiastku w człowieku: „I dusza zmarłego żyć musi, choć zrzuciła swą ziemską powłokę, i dusza nasza żyć będzie, choć porzucimy świat ten, żyć będzie, bo jest nieśmiertelna” (Korczak, 1994a, s. 74), por. też: „Nie sprzeniewierzyłam się idei postępu, idei ciągłego uszlachetniania się duszy ludzkiej w szeregu pokoleń” (Korczak, 1996, s. 250). W jego tekstach znajdujemy też wypowiedzi – niekiedy służące uzewnętrznianiu duchowości – w których narrator wyraża przekonanie o istnieniu życia po śmierci: „Umarli rodzice, ale żyją ich oczy, które patrzą i czekają, żyje ich myśl, [która] czuwa nad wami, żyje ich miłość, która jest nieśmiertelna. – Miłość nie umiera, miłość żyje wiecznie. – Serce widzi wszystko, słyszy wszystko, rozumie wszystko, [–] wszystkich i wszystko (Korczak, 2021, s. 59). Opisuje duchowość także przez zamieszczanie w tekstach wskazówek dotyczących zachowań religijnych: „Stań, matko, przy kołysce [...] i módl się” (Korczak, 1994a, s. 12); „A od lat najmłodszych [...] przyzwyczajajcie składać drobne rączyny dziecka do modłów [...]. Nigdy życie nie wyrwie wiary, która się tam głęboko zakorzeniła” (Korczak, 1994a, s. 19). Teksty Korczaka zawierają także fragmenty opisujące potęgę Boga, por. np. „Od małego stawu [...] przejdźmy do jezior [...] do położenia Ziemi we wszechświecie, obrotów ciał niebieskich, a od nich do tej wielkiej zagadki bytu, na którą jedno jest tylko rozwiązanie – Bóg” (Korczak, 1994a, s. 21). Opisywanie duchowości to też charakterystyka praktyk religijnych, por. np. „Prędko modlą się chłopcy, niektórzy może zbyt szybko przewracają kartki modlitewników – syderów. Ale Bóg wyrozumiały jest dla dzieci kolonii, nie gniewa się o to” (Korczak, 1997, s. 30). Niektóre fragmenty opisujące duchowość mają gorzki wydźwięk: „Matko, gdzież masz pazury, gdzie kły? Cywilizacja stępiła pazury i kły matek twardymi murami więziennymi dla tych, które by jak tygryś – bronić chciały swe małe. Cywilizacja dała im natomiast – modlitwę” (Korczak, 1998, s. 278), por. też: „Ha, ja mam myśleć o tych, o których Bóg nie myśli. – A czy choroby dziedziczne nie są krwawym świadectwem przeciw Niemu?” (Korczak, 1996, s. 166).

Wyrażanie duchowości realizowane jest w tekstach Korczaka poprzez wykorzystywanie w nich najróżniejszych form modlitewnych. W *Pamiętniku* pedagog nawiązuje do swojej młodzieńczej modlitwy: „Życie moje było trudne, ale ciekawe. O takie właśnie życie prosiłem Boga w młodości. – Daj mi, Boże, ciężkie życie, ale piękne, bogate, górne” (Korczak, 2021, s. 279). Na szczególną uwagę zasługuje zbiór 18 modlitw zamieszczonych w tekście *Sam na sam z Bogiem. Modlitwy tych, którzy się nie modlą*. Tekst ten jest utworem bardzo osobistym, autor zadedykował go swoim rodzicom. W swojej dedykacji autor pisze, że zawarte w tym zbiorze modlitwy są wypowiedziami przodków, dyktowanymi przez rodziców, w czym wyraża się jego przekonanie o przemożnym znaczeniu dziedzictwa przeszłości dla rozwoju duchowego człowieka, por. „Matus – Ojczulku, ze wszystkich skamieniałych tęsknot i bólów Waszych i moich przodków pragnę wnieść wysoką, strzelistą, samotną wieżę dla ludzi. [...] Dziękuję, żeście nauczyli słyszeć szept zmarłych i żywych, dziękuję, że poznam tajemnicę Życia w pięknej godzinie śmierci” (Korczak, 1994b, s. 38). Korczak jest także autorem przepięknej *Modlitwy wychowawcy* z roku 1920, w której znajdujemy znamienne zdanie: „Boże [...] Daj dzieciom dobrą dola, daj wysiłkom ich pomoc, ich trudom błogosławieństwo. Nie najłatwiejszą prowadź ich drogą, ale najpiękniejszą” (Korczak, 1994b, s. 41). Językowe sposoby wyrażania duchowości przez narratora to także błogosławieństwa: „Niech cię Bóg błogosławi, chłopcze, w pracy twej” (Korczak, 1994a, s. 295) lub religijne formy pozdrowień: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus” (Korczak, 1997, s. 186).

## Działania podejmowane przez Korczaka, aby wychować uduchowione dziecko

L. Miller (2016, s. 365-385) omawia 7 strategii, które rodzice mogą wykorzystać, aby wesprzeć rozwój duchowy swojego potomstwa. Pisze ona, że „naturą duchowości jest wszechogarniająca miłość, której nie można zmierzyć i ocenić” (s. 367) i to nią należy się kierować, aby wychować uduchowione dziecko. Okazuje się, że Korczak 100 lat temu stosował wszystkie z tych strategii. Wynika to z jego listów, wspomnień wychowanków oraz poświęconych mu opracowań naukowych – co zostanie pokazane w tym artykule na wybranych przykładach.

Pierwsza ze strategii, która powinna być stosowana przez wszystkich chcących wychować uduchowione dziecko, to codzienne używanie duchowego języka, w obrębie którego mieszczą się m.in. takie wyrazy i połączenia wyrazowe, jak: „pole miłości”, „wiedza serca”, „wewnętrzny kompas”, „kultura miłości kontra kultura osądu”, „czucie się częścią jedności”, „synchroniczność”, „świętość”, „więź z duchem”, „naturalne współczucie”, „miłość”, „szacunek”, „święte życie”, „moje wyższe «ja»”, „łącność z tym, co dobre na tym świecie” (Miller, 2016, s. 368-370). Korczak posługiwał się uduchowionym językiem, jak to wynika z lektury jego tekstów, w tym bardzo osobistych listów, a także wspomnień wychowanków. W liście do E. i M. Markuze (30 III 1937 r.) Doktor używa wielu słów reprezentujących pojęcie duchowości:

Kochani moi [...] Nie wiecie, jak bardzo jesteście mi bliscy: Madzia, Ty, Brat. Nie ma tu czasu nawet, by powiedzieć bratnim słowem: „Dobrze ci życzę. Ślę Wam braterskie pozdrowienie, chciałoby się rzec – błogosławię. Ile dobrych słów w gwarze, tłoku i pośpiechu umiera, zanim się urodziły... Jeśli nie to i nie owo, jeżeli zdążę, jeżeli odetchnę głęboko – pogadamy. Będzie to długa – długa rozmowa, by dać w wyniku tę – wierzę – jedyną syntezę; jeśli coś warte zabiegów, trudu, męki, to tylko nieśmiertelność fizyczna we własnym dziecku i moralna – w promieniowaniu myśli o wolnym braterstwie nie tylko z ludźmi, ale trawą i gwiazdą – Bogiem. W poszukiwaniu słowa prostego i «magicznego» postanowiłem – czy zdążę – wyruszyć po raz trzeci na pielgrzymkę” (Korczak, 2008, s. 212-213).

Innym przykładem tekstu, w którym uwidacznia się dążność Korczaka do stosowania duchowego języka, jest treść jego mowy pożegnalnej kierowanej do dzieci opuszczających Dom Sierot na Krochmalnej:

Jakimi słowy mamy was żegnać, dzieci, przed długą i niebezpieczną podróżą, którą nazywamy życiem? Słowa nędzne są i marne... Nic wam nie dajemy. Nie dajemy wam Boga, bo Go sami odszukać musicie we własnej duszy, w samotnym wysiłku... Nie dajemy wam Ojczyzny, bo ją odnaleźć musicie własną pracą serca i myśli, nie dajemy Miłości, bo nie ma Miłości bez przebaczenia, a przebaczać to móżół, to trud, który każdy sam musi podjąć. Dajemy wam jedno: Tęsknotę za lepszym życiem, którego nie ma, ale kiedyś będzie, za życiem Prawdy i Sprawiedliwości. Niech ta Tęsknota doprowadzi was do Boga, Ojczyzny, Miłości. Żegnajcie i nie zapominajcie! (Czapska, 2006, s. 47).

Druga ze strategii wskazanych przez Miller, pomocnych we wspieraniu dzieci w ich uduchowieniu, to pokazywanie im, że duchowość jest cennym zasobem przynoszącym wsparcie w trudnych doświadczeniach życiowych (Miller, 2016, s. 369). Korczak był przykładem człowieka pełnego empatii i zrozumienia dla trudnych, tragicznych przeżyć dziecka. H. Lewi-Lisner zauważała:

Troski dzieci były jego troskami. Ze szczególną na przykład czułością odnosił się Doktor do chłopców osieroconych. Rano i wieczorem odmawiali oni kadisza w Domu na Krochmalnej. Ilekroć znajdował się w Domu, zachodził do nich, nakładał jarmułkę i modlił się wraz z chłopcami. Cierpienie chmurą powlekało jego spojrzenie, a twarz wyrażała bezkresny smutek. Gdy modlący się dzieciak kończył kadisza, Doktor podchodził i całował go w głowę: „Kochany mój! Synku mój najdroższy!” – szeptał. Odczuwał bowiem, co nurtuje w tej chwili duszę osieroconego dziecka (Lewi-Lisner, 1989, s. 130-131).

Kolejna, trzecia strategia dotycząca budowania duchowości dziecka określana jest przez Miller jako: „łączenie się, wychodzenie im naprzeciw” (Miller, 2016, s. 372-376). Ta strategia także była stosowana przez współodczuwającego pedagoga, jakim był Korczak. Wychowankowie mieli świadomość, że mogą mu zaufać. J. Balcerak pisał:

Czasy były ciężkie. Bezrobocie ojca, trudności z opłacaniem szkoły za mnie i rodzeństwo, dorywcze zarobki matki, którą na szczęście ratowała znajomość czterech języków obcych, kłopoty mieszkaniowe – wszystko to skłaniało mnie do do refleksji nad marnościami tego świata. Zacząłem w ukryciu pisać pamiętnik. Gdy zapełniłem cały brulion, wręczyłem go

Korczakowi. Jakiś wewnętrzny głos mówił mi: Jemu możesz zaufać. On zrozumie cię lepiej niż ojciec, matka, siostra i brat... (Balcerak, 1989, s. 77).

Czwarta strategia w wychowywaniu uduchowionego dziecka przejawia się we wspólnym z wychowankiem budowaniu praktyki duchowej. Miller (2016, s. 376-377) zachęca do stwarzania dziecku okazji do duchowej refleksji, praktyki doceniania, uzdrawiającej praktyki, w której ludzie przepraszają się nawzajem i naprawiają wzajemne relacje. Ten aspekt wychowania był bardzo istotny z punktu widzenia Korczaka. Powołał on w Domu Sierot sąd koleżeński, który miał rozstrzygać konflikty między dziećmi. Każdy w wychowanków miał prawo podać do sądu nie tylko kolegę, ale także wychowawcę. Sędziów wybierano spośród dzieci. Do zadań sądu należała obrona praw wychowanków Domu Sierot. Doktor dbał także usilnie o praktykę duchową dzieci. Pisząc o duchowym aspekcie osobowości samego pedagoga, J. Arnon stwierdzał:

Stosunek Korczaka do religii miał cechy mistycyzmu. Korczak był przeciwnikiem wszelkiego kultu o charakterze instytucjonalnym w znaczeniu jakiegokolwiek kościoła. Nie uznawał hierarchii ani dogmatyki obowiązującej w religiach. Traktował religię jako część życia duchowego człowieka, jako subiektywną potrzebę ludzi w każdym wieku i w każdej sytuacji. [...] Wydaje mi się, że jego stosunek do świata duchowego wynikał z zafascynowania samą istotą życia i człowieka. [...] Myli się każdy, kto twierdzi dzisiaj, że Korczak był religijny, a zwłaszcza myli się ten, kto ujmuje religię w postaci instytucjonalnej. Ale jeśli ktoś powie, że Korczak był człowiekiem, który z wielkim zrozumieniem odnosił się do wierzących, niezależnie od ich wyznania, zbliży się do prawdy (Arnon, 1989, s. 183-184).

A. Witkowska-Krych wspomina, że w Domu Sierot obchodzono tradycyjne święta żydowskie oraz ustalone na własne potrzeby święta i rocznice związane z historią i tradycjami sierocińca. Do najhuczniej świętowanych należały Pesach, Chanuka, Purim i Lag BaOmer. Podczas Pesach odbywała się uroczysta kolacja sederowa, natomiast Chanuka była prawdopodobnie najbardziej radośnie obchodzonym w Domu Sierot świętem. Obchodzenie święta Purim miało charakter karnawałowy, zaś podczas święta Lag BaOmer, które nie jest świętem religijnym w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, witano wiosnę (Witkowska-Krych, 2019, s. 50-51). A. Dembiński pisze, że w Domu Sierot pedagog stworzył dzieciom możliwość modlitwy – te, które wyniosły z domu rodzinnego przywiązanie do tradycji, mogły się codziennie modlić. Korczak brał udział w tych modlitwach, bo rozumiał i szanował uczucia osieroconego dziecka (Dembiński, 1989, s. 42).

Osobnym, obszernym zagadnieniem jest to, w jaki sposób Doktor kształtował duchowość dzieci, które miał pod swoją opieką, w sytuacji skrajnej, w czasie Zagłady. Odwiedzała go w tym czasie M. Czapska<sup>2</sup>, która przytacza słowa Korczaka wypowiedziane podczas jednego ze spotkań:

---

<sup>2</sup> M. Czapska (1894-1981) była historykiem i krytykiem literatury, tłumaczką. W czasie II wojny światowej przebywała w Warszawie i kontynuowała pracę naukową.

Dzieci muszą się modlić – mówił – one dziś tego potrzebują, a ja, odcięty od pnia wyznania moźżeszowego, nie mogę przewodniczyć ich nabożeństwom; jeden z przyjaciół Zakładu podjął się więc tej roli... Mam cztery Ewangelie, w tej szkole zaś, przypadkiem, na stosie przeróżnej makulatury, znalazłem Listy Apostolskie – panią proszę o litanię do Matki Boskiej, chcę bowiem ułożyć coś w tym rodzaju dla naszego użytku, jakąś błagalną inwokację na dwa chóry – dzieci muszą się modlić [...] Posłałam mu Mszał Rzymski, polsko-łaciński, gdzie mógł znaleźć żadaną litanię i dużo tekstów liturgicznych ze Starego Testamentu. Po pewnym czasie dał mi znać, że chciałby zatrzymać przesłany mu mszałik... był mu więc przydatny (Czapska, 2006, s. 52-55).

H. Mortkowicz-Olczakowa, biograf Korczaka, pisze, że:

Świat wierzeń i obrządków katolickich był mu dotąd daleki – niezależność jego myśli, a także stanowisko opiekuna dzieci żydowskich trzymały go z dala od katolicyzmu, ale w obliczu klęski, w rozterce i rozpacz, sięgał wszędzie po ratunek: studiował Talmud i mszał dostarczony mu spoza murów (cyt. za: Czapska, 2006, s. 54-55).

Piąta wskazana przez Miller strategia służąca wspieraniu rozwoju duchowego dzieci to zwracanie im uwagi na związki ze zwierzętami i całą przyrodą (Miller, 2016, s. 377-378). Przytacza ona wypowiedź M. Thompsona z książki *Homesick and Happy*:

Przyroda jest o tyle większa od nas wszystkich, od każdego z nas, że każe ci poczuć się małym i tym sposobem pokazuje ci twoje życie z innej perspektywy. Nie ma wątpliwości, że wschód, zachód słońca, gwiazdy na nocnym niebie, to wszystko przypomina ci o twoim miejscu w świecie, a to prowadzi do refleksji [...]. Przebywanie na łonie natury nadaje ci kierunek i ostrość wzroku (Miller, 2016, s. 377-378).

Korczak przywiązywał bardzo wielką wagę do kontaktu dzieci z naturą. Jak pisze W. Marciniak, pedagog należał do grona entuzjastów Towarzystwa Kolonii Letnich, które na początku stulecia organizowało wyjazdy najuboższych dzieci na wieś (Marciniak, 1989, s. 194). Te pobyty wakacyjne dawały szansę na ujrzenie przez warszawskie dzieci swojego życia z zupełnie innej perspektywy.

Pielęgnowanie w dziecku poczucia bycia ogniwem rodzinnego łańcucha przodków to następna strategia wskazana przez Miller (2016, s. 378-379). Najmłodsza córka autorki, Lila,

[...] staje na przykład co roku w święto Chanuki przed swoją klasą i opowiada pozostałym uczniom, w większości wyznającym inne religie, o tej żydowskiej uroczystości, a następnie zapala menorę. Wyjaśnia, że jej „praprababcia przywiozła tę menorę z Rosji, następnie przekazała prababci w łowie, która przekazała ją babci Margo, która dała ją mojej mamie, która dała ją mnie”. Dzieci i nauczyciele są bez wyjątku poruszeni i zaabsorbowani uniwersalną mocą duchowości przenoszonej z pokolenia na pokolenie (Miller, 2016, s. 380).

W Domu Sierot i Naszym Domu mieszkały przeważnie sieroty lub pólsieroty. Korczak przywiązywał jednak wielką wagę do tego, aby dzieci odwiedzały jakichś członków swojej niepełnej rodziny. W regulaminie Domu Sierot był zapis, że wychowankowie w soboty



od godziny 12 do 19.30 spotykają się ze swoimi rodzinami (Barszczewska i Milewicz, 1989, s. 296, przypis; Nutkiewicz, 1989, s. 68).

Ostatnia, siódma strategia wskazana przez Miller rodzicom, aby za jej pomocą rozwijali w dzieciach duchowość, to walka o zainspirowane życie, w którym jest miejsce na dobre uczynki (2016, s. 381–385). Radzi więc im, aby dając przykład i słuchając z otwartym sercem i umysłem, akceptowali naturalną duchowość dzieci, a wszystko w tym celu, aby czuły się częścią czegoś więcej i zestrajały z wewnętrznym życiem dla refleksji i wskazówek, by w codziennych uczynkach postępowały z perspektywy swojego najwyższego „ja” i zdecydowały, jakim rodzajem duszy na ziemi chcą być (por. Miller, 2016, s. 384). I dodaje, że „kultura miłości” rozprzestrzenia się bardzo szybko. Korczak powszechnie jest postrzegany jako człowiek przepętniony uczuciem miłości do innych. H. Lewi-Lisner pisze: „I oto, Drogi i Dobry Panie Doktorze, samo życie obciążało mnie obowiązkiem opowiedzenia o Twoim wielkim, głęboko ludzkim sercu. I niech Bóg mnie wesprze, żeby udało mi się przekazać słowami prawdy rozdziały z Twego cudownego życia, które pełne było samopoświęcenia przez całe Twoje istnienie, aż do ostatniej godziny” (Lewi-Lisner, 1989, s. 131). Korczak uwrażliwiał, uczulał dzieci na to, co według niego ma w życiu wartość największą. Jeden z wychowanków, I. Zyngman, wspomina wypowiedź Doktora:

Najważniejsze więc nie jest dobić się pieniędzy za wszelką cenę, lecz być człowiekiem godnym tej nazwy. A znaczy to, przede wszystkim, żyć własnym kosztem z czystym sumieniem i nie tylko – trzeba jeszcze pomagać innym, gdy nas na to stać, tym, którzy sami nie potrafią oprzeć się krzywdzie zgotowanej im przez los i ludzi złych. Gdyby takich (pomagających ludzi – B.S.-B.) nie było, nie istniałby nasz Dom Sierot i dzieci pozbawione rodziców ginęłyby z braku opieki i środków do życia. Ostatnie zdania przemówiły do mnie bardzo mocno (odegrały też poważną rolę w całym moim późniejszym życiu) (Zyngman, 1989, s. 62).

Ten ogromny, pozytywny wpływ na rozwój duchowy dzieci podkreśla także inny wychowanek, J. Balcerak:

Do końca życia nie zapomnę listu, jaki otrzymałem od Korczaka, gdy miałem szesnaście lat i wiele zmartwień oraz problemów do rozwiązania. Zawierał tyle mądrych, ciepłych i przekonywujących słów! Nie bez powodzenia zastosowałem się do jego rad, zacząłem wierzyć w siebie. Obcowanie z tym człowiekiem poczytywałem sobie za zaszczyt, dar niebios. Korczak zmuszał do refleksji, do poznawania samych siebie. Stawialiśmy się inni, lepsi (podobno) – jak rośliny, które pod wpływem ciepła dojrzewają szybciej i są bujniejsze (Balcerak, 1989, s. 78–79).

Dokonania Korczaka w zakresie rozwijania duchowości dziecka nie zamykają się w obrębie 7 strategii wskazanych przez Miller. Osobnego omówienia wymaga np. gorliwość Doktora odnosząca się do rozwoju duchowego dzieci w czasach Zagłady, kiedy używając wszelkich możliwych sposobów, próbował ratować wychowanków nie tylko od chorób, głodu i prześladowań ze strony hitlerowskich oprawców, ale niósł im także duchową pociechę i umocnienie poprzez wspólną modlitwę, o czym już wspomniałam,

a także przez wystawianie sztuk teatralnych, np. Poczty R. Tagore – wkrótce przed wywiezieniem dzieci do obozu śmierci w Treblince w 1942 roku.

## Wyniki analizy naukowej i wnioski

Z analizy tekstów Korczaka na temat duchowości i podejmowanych przez niego działań wynika, że przez całe swoje życie zabiegał o to, aby uczynić swoje życie i życie swoich wychowanków bardziej uduchowionymi<sup>3</sup>. Kwestie duchowości przejawiają się w jego tekstach w zadawaniu pytań o charakterze egzystencjalnym, rozważaniach o nieśmiertelnym pierwiastku w człowieku, o istnieniu życia po śmierci, a także o spełnianiu praktyk religijnych. Wyrażanie duchowości realizowane jest w tekstach wielkiego pedagoga poprzez wykorzystywanie w nich najróżniejszych form modlitewnych, błogosławieństw i religijnych pozdrowień. Korczak podejmował wiele najrozmaitszych działań kształtujących uduchowione dziecko, w artykule zostały one opisane przy wykorzystaniu 7 strategii pomocnych w wychowywaniu dziecka pogłębiającym jego duchowość, wskazanych przez L. Miller (2016). Korczak stosował je już 100 lat temu, dbając zarówno o rozwój duchowy, jak i fizyczny, psychiczny oraz intelektualny wychowanków.

W artykule zostały zarysowane główne kwestie odnoszące się do tego, jak Korczak konceptualizował duchowość, a w jej obrębie religijność – to, w jaki sposób przyczyniał się do rozwoju duchowego swoich wychowanków. Zagadnienie to wymaga dalszych studiów, szczególnie nad językiem religijnym Doktora, przeanalizowania całej jego bogatej twórczości z punktu widzenia tego, jak opisywał duchowość i jak ją wyrażał. Istotną kwestią jest np. zbadanie, jak nazywał i charakteryzował dobre i złe istoty duchowe i ludzi z pola semantycznego religia, a także opis semantyki wypowiedzi wyekscerpowanych z jego tekstów, które narrator kierował do istot duchowych. W celu dogłębnego zbadania działań Korczaka w obszarze kształtowania duchowości wychowanków należałoby stworzyć korpus wszystkich ich wypowiedzi na ten temat i poddać je analizie semantycznej.

## BIBLIOGRAFIA

- Arnon, J. (1989). Wychowawca wychowawców. W: L. Barszczewska i B. Milewicz (red.), *Wspomnienia o Januszu Korczaku* (s. 179-184). Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
- Balcerak, J. (1989). Niezapomniany redaktor „Małego Przeglądu”. W: L. Barszczewska i B. Milewicz (red.), *Wspomnienia o Januszu Korczaku* (s. 73-79). Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.

---

<sup>3</sup> Wychowankowie Korczaka niejednokrotnie wspominają go jako osobę głęboko uduchowioną. L. Harari pisze: „Korczak ani razu mnie nie znudził. Interesował mnie, promieniował jakimś światłem. [...] Czy Korczak z lat trzydziestych znany mi głównie z redakcji «Małego Przeglądu» odpowiada Korczakowi z getta? W moich oczach jest zawsze taki sam. Jego spojrzenie na świat było inne, to znaczy widział go jakby mistycznie, utopijnie, oceniał go z irracjonalną religijnością, omijając niesprawiedliwość, krzywdę, zawsze gotów dzielić się z innymi, oddawać innym” (Harari, 1989, s. 84).

- Barszczewska, L. i Milewicz, B. (red.). (1989). *Wspomnienia o Januszu Korczaku*. Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
- Czapska, M. (2006). *Ostatnie odwiedziny i inne szkice*. Towarzystwo „Więź”.
- Dembiński, A. (1989). Żyliśmy jak wszystkie korczakowskie dzieci. W: L. Barszczewska i B. Milewicz (red.), *Wspomnienia o Januszu Korczaku* (s. 39-42). Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
- Harari, L. (1989). Nasze spotkania w redakcji. W: L. Barszczewska i B. Milewicz (red.), *Wspomnienia o Januszu Korczaku* (s. 80-84). Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
- Korczak, J. (1993). *Jak kochać dziecko. Momenty wychowawcze. Prawo dziecka do szacunku* („Dzieła”, t. 7). Oficyna Wydawnicza Latona.
- Korczak, J. (1994a). *Na mównicy. Publicystyka społeczna (1898-1912)* (cz. 1, „Dzieła”, t. 3). Oficyna Wydawnicza Latona.
- Korczak, J. (1994b). *Senat szaleńców. Proza poetycka. Utwory radiowe* („Dzieła”, t. 10). Oficyna Wydawnicza Latona.
- Korczak, J. (1996). *Sława. Opowiadania (1898-1914)* („Dzieła”, t. 6). Oficyna Wydawnicza Latona.
- Korczak, J. (1997). *Moški, Joski i Srule. Józki, Jaški i Franki* („Dzieła”, t. 5). Oficyna Wydawnicza Latona.
- Korczak, J. (1998). *Szkoła życia. Obrazki szpitalne. Artykuły pedagogiczne i medyczne (1900-1912)* („Dzieła”, t. 4). Oficyna Wydawnicza Latona.
- Korczak, J. (2008). *Pisma rozproszone. Listy. (1913-1939)* (cz. 2, „Dzieła”, t. 14). Instytut Badań Literackich PAN.
- Korczak, J. (2021). *Pisma czasu wojny (1939-1942)* („Dzieła”, t. 15). Instytut Badań Literackich PAN.
- Lewi-Lisner, H. (1989). W Goławku. W: L. Barszczewska i B. Milewicz (red.), *Wspomnienia o Januszu Korczaku* (s. 125-131). Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
- Marciniak, W. (1989). Na koloniach letnich. W: L. Barszczewska i B. Milewicz (red.), *Wspomnienia o Januszu Korczaku* (s. 192-194). Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
- Miller, L. (2016). *Czy dzieci powinny wierzyć w Boga? Jak wiara może zbudować tożsamość dziecka, pewność siebie i stworzyć trwałą fundament dorosłego życia* (K. Wąsala, tłum.). Wydawnictwo Samsara.
- Nutkiewicz, S. (1989). Mniej niż rodzice i więcej niż rodzice... W: L. Barszczewska i B. Milewicz (red.), *Wspomnienia o Januszu Korczaku* (s. 67-73). Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.
- Witkowska-Krych, A. (2019). *Mniej strachu. Ostatnie chwile z Januszem Korczakiem*. Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Zohar, D. i Marshall, I. (2001). *Inteligencja duchowa. Najwyższa z inteligencji* (P. Turski, tłum.). Dom Wydawniczy Rebis.
- Zyngman, I. (1989). Czy kłamstwo popłaca. W: L. Barszczewska i B. Milewicz (red.), *Wspomnienia o Januszu Korczaku* (s. 58-65). Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”.

#### Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>